Sygn. akt I C 1079/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 sierpnia 2018 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Anna Dulska

Protokolant: Dagmara Szulc

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 sierpnia 2018 roku

w S.

sprawy z powództwa ***(...) Developer Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.***

przeciwko ***(...) Spółce akcyjnej z siedzibą w W.***

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) Developer Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwotę 39 074 (trzydziestu dziewięciu tysięcy siedemdziesięciu czterech) złotych i 71 (siedemdziesięciu jeden) groszy wraz z odsetkami od dnia 19 września 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) Developer Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwotę (...) (pięciu tysięcy ośmiuset siedemdziesięciu jeden) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu

III. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie) kwotę 2 532 (dwóch tysięcy pięciuset trzydziestu dwóch) złotych i 21 (dwudziestu jeden) groszy tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Anna Dulska

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 kwietnia 2014 roku (...) Developer Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wniosła przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. powództwo o zapłatę kwoty 39 074,71 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 19 września 2011 roku. Nadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu zgłoszonych żądań strona powodowa wskazała, iż na skutek wystąpienia intensywnych i nawałnicowych opadów deszczu w miesiącu lipcu 2011 roku doszło do zalania nieruchomości położonej w B., przy ulicy (...), a stanowiącej własność A. i K. małżonków B.. Zakres powstałej szkody oraz jej skutki uniemożliwiły korzystanie z lokalu zgodnie z jego przeznaczeniem, dlatego tez właściciele podjęli decyzję o jego niezwłocznym wyremontowaniu, przy czym prace te zostały zlecone powodowej spółce. Koszt przeprowadzonych prac wyniósł 39 074,71 złotych.

W dacie powstania szkody nieruchomość objęta była ubezpieczeniem pozwanej spółki.

Dalej strona powodowa wskazała, iż na mocy umowy cesji datowanej na dzień 18 lutego 2013 roku nabyła wierzytelność z tytułu powstałej szkody.

W odpowiedzi na pozew pozwany ubezpieczyciel wniósł o oddalenia powództwa w całości i zasądzenie na swoja rzecz od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje stanowisko procesowe pozwana wskazała, iż powstała w lokalu szkoda nie jest objęta ubezpieczeniem, albowiem nie doszło do zalania lokalu małżonków B. a jedynie do jego zawilgocenia na skutek złego działania instalacji burzowej noszącego charakter błędu wykonawczego. Dodatkowo pozwana wskazała, iż kwestionuje żądanie pozwu również co do wysokości.

W toku dalszego postępowania strony pozostały przy uprzednio wyrażonych stanowiskach procesowych.

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W lipcu 2011 roku doszło do zalania nieruchomości położonej w B. przy ulicy (...) będącej własnością A. i K. małżonków B.. Nieruchomość położona jest w jednym z najniższych punktów osiedla.

Wskutek wlania się wody do budynku i podmakania zostały zalane wszystkie pomieszczenia w nim na wysokość około 0,4 -0,5 m. Uszkodzeniu uległy ściany wewnętrzne oraz podłoga, która uległa wybrzuszeniu, a także drzwi, ościeżnice, wykładziny podłogowe.

dowód: dokumentacja fotograficzna - k. 32-39,

ekspertyza techniczna – k. 57-98,

zeznania G. A. – k. 203,

zeznania J. S. – k. 204,

zeznania T. K. – k. 204-205,

zeznania A. B. – k. 224-225,

zeznania I. M. – k. 225-226,

zeznania J. D. – k. 226-227,

akta szkodowe

W dniach 22-23 lipca 2011 roku w rejonie B. występowały silne, nawałnicowe opady deszczu. Spadło wówczas miejscami w ciągu doby około 37 l/m 43 l/m oraz8 l/m - 26 l/m. Przeciętnie w lipcu w rejonie B. spada 67 l/m2. Podczas silnych opadów deszczu 23 lipca 2011 roku woda opadowa spływała z okolic osiedla (...) (m. in. z ul. (...)) na to osiedle. Nadmiar wody nie był odbierany prawidłowo przez gminną kanalizację deszczową co powodowało podniesienie się poziomu wody opadowej i w konsekwencji zalanie nieruchomości małżonków B..

Drenaż będący na nieruchomości funkcjonował prawidłowo, przy czym nie był on w stanie przyjąć takiego poziomu wód opadowych. Prawidłowo wykonana była również izolacja budynku, przy czym mając na uwadze charakter zdarzenia nie była w stanie zatrzymać gwałtownie napływającej wody.

Po opadach woda na ulicach i działkach stała minimum kilka godzin.

W tym okresie małżonków B. nie było w B. ale byli na bieżąco informowani przez sąsiadów o zaistniałej sytuacji. Po powrocie małżonkowie nie stwierdzili stojącej wody w swoim lokalu, choć na działce przed domem nadal stała.

Woda do ich lokalu dostała się przez warstwę izolacji poziomej posadzkowej oraz przez ściany zewnętrzne i otwory balkonowe.

Po kilu dniach małżonkowie przypadkowo zaczęli odkrywać ślady zawilgocenia w postaci zawilgoconych ścian i powypaczanych klepek podłogowych, co skłoniło ich do odsunięcia wszystkich mebli w lokalu. Podjęte czynności ujawniły ślady zawilgocenia we wszystkich pomieszczeniach, wypaczoną i pofalowaną podłogę

dowód: dane (...) k. 31, 199-200

dokumentacja fotograficzna - k. 32-39,

zeznania J. S. – k. 204,

zeznania T. K. – k. 204-205,

zeznania A. B. – k. 224-225,

zeznania I. M. – k. 225-227,

zeznania J. D. – k. 226-227

A. i K. małżonków B. łączyła z pozwaną spółką umowa ubezpieczenia lokalu mieszkalnego od zdarzeń losowych, która obowiązywała w okresie od 17 lutego 2010 roku. Ubezpieczenie to zostało zawarte jako grupowe ubezpieczenie budynków i lokali mieszkalnych dla klientów indywidualnych (...).

okoliczności bezsporne, a nadto

dowód: deklaracja przystąpienie – k. 11-13

ogólne warunki ubezpieczenia –k. 14-23,

dokumenty bankowe – k. 24-28,

umowa cesji zwrotnej – k. 29,

akta szkodowe

W dniu 25 sierpnia 2011 pracownik pozwanego sporządził protokół szkody. Jednocześnie sporządzona została dokumentacja fotograficzna.

Pismem z dnia 19 września 2011 roku ubezpieczyciel odmówił naprawienia szkody wskazując, iż nie ponosi odpowiedzialności za zawilgocenia pomieszczeń z powodu nieszczelności instalacji lub istniejącej w lokalu wilgoci.

W piśmie datowanym na dzień 28 grudnia 2011 roku ubezpieczyciel nadal podtrzymał decyzję odmowy wypłaty odszkodowania, z tą jedynie zmianą, iż jako jej podstawę faktyczną wskazał iż do zalania doszło na skutek wad konstrukcyjnych budynku.

Jednocześnie wysokość ewentualnej szkody pozwana ustaliła na kwotę 8 515,24 złotych.

dowód: opis szkody – k. 40-55,

pismo z dnia 19 września 2011 roku – k. 56,

pismo z dnia 28 grudnia 2011 roku – k. 112,

wydruk kosztorysu pozwanej – k. 113-118

zeznania A. B. – k. 224-225,

akta szkodowe

Podczas prac remontowych związanych z usunięciem szkód wywołanych zalaniem domu dokonano rozebrania podłogi z desek podłogowych waz z podłożem i położenie nowego podłoża oraz desek podłogowych; odbicie tynku na ścianach - co wiązało się również z częściowym demontażem instalacji elektrycznej - oraz położenie nowego wraz z gładzią i malowaniem ścian. Nadto podczas prac remontowych było konieczne m. in. osuszanie ścian. Były również prowadzone prace na zewnątrz lokalu związane między innymi z osuszaniem budynku, podniesieniem okna balkonowego.

Samo osuszanie lokalu trwało powyżej 1 miesiąca i wymagało używania specjalistycznego sprzętu.

dowód: zeznania A. J. – k. 205-206,

dokumentacja fotograficzna – k. 209-211,

zeznania A. B. – k. 224-225,

zeznania I. M. – k. 225-227,

zeznania J. D. – k. 226-227,

inwentaryzacja prac – k. 248,

zakres prac – k. 249

W grudniu 2011 roku sporządzony kosztorys likwidacji zawilgoceń w lokalu mieszkalnym w którym została określona wartość robót netto na kwotę 36 180, 29 złotych.

Na podstawie tego kosztorysu, po wykonaniu prac (...) Developer sp. z o.o. wystawiła za ich wykonanie fakturę VAT na kwotę 39 074,71 złotych.

dowód: kosztorys – k. 99-110,

faktura VAT, k. 111,

zeznania A. J. – k. 205-206,

zeznania A. B. – k. 224-225,

zeznania J. D. – k. 226-227

W wyniku prac związanych z przywracaniem domu do stanu sprzed zalania w lipcu 2011 roku powstała szkoda o wartości 49 838,61 złotych, która została usunięta za kwotę 39 074,71 złotych.

dowód: kosztorys – k. 99-110,

faktura VAT, k. 111,

opinia biegłego sądowego – k. 263-288,

opinia uzupełniająca biegłego sądowego – k. 312-333,

ustna uzupełniająca opinia biegłego sądowego – k. 351-353

W dniu 18 lutego 2013 roku małżonkowie B. zawarli z powodową spółka umowę cesji wierzytelności z polisy.

dowód: umowa cesji – k. 30;

zeznania A. B. – k. 224-225,

zeznania J. D. – k. 226-227

W tutejszym sądzie prowadzone było inne postępowanie, którego przedmiotem była ocena zasadności roszczenia odszkodowawczego powstałego na skutek zalania nieruchomości w lipcu 2011 roku.

dowód: opinia techniczna – k. 118-133

Sąd zważył, co następuje:

Na gruncie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ocenianego w kontekście stanowisk stron oraz obowiązujących przepisów powództwo objęte niniejszym postepowaniem okazało się uzasadnione.

Zgodnie z uregulowaniem zawartym w treści przepisu art. 805 § 1 Kodeksu cywilnego (dalej k.c.) przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Ze względu na różnorodne rodzaje ubezpieczeń przepisy k.c. o umowie ubezpieczenia mają ramowy charakter i przewidują ustalenie dla poszczególnych rodzajów ubezpieczeń odrębnych ogólnych warunków ubezpieczenia, stanowiących uzupełnienie norm prawnych problematyki ubezpieczenia. Stosownie do art. 807 § 2 k.c. ogólne warunki nie mogą być sprzeczne z bezwzględnie obowiązującymi przepisami tytułu XXVII ks. III k.c., oprócz przewidzianych w tych przepisach wyjątków. Odpowiedzialność ubezpieczyciela rozpatrywana jest w oparciu o treść umowy łączącej jej strony.

Stosownie natomiast do art. 509 § 1 i 2 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Przelew, inaczej cesja jest umową, z mocy której wierzyciel (zbywca, zwany też cedentem) przenosi na nabywcę (cesjonariusza) wierzytelność przysługującą mu wobec dłużnika (debitora). Umową cesji dotychczasowy wierzyciel przenosi więc wierzytelność na nowego wierzyciela. Podstawowym wynikiem przelewu wierzytelności jest sukcesyjne wstąpienie cesjonariusza w miejsce cedenta. (...) Celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę i utrata jej przez cedenta – zbywcę. Przelew powoduje więc, że cedent przestaje być wierzycielem, a staje się nim cesjonariusz. Dotychczasowy wierzyciel zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Cesjonariusz nabywa wierzytelność w takim zakresie i stanie, w jakim znajdowała się ona w chwili dokonania przelewu. Zmienia się tylko osoba wierzyciela, czyli osoby uprawnionej do żądania spełnienia świadczenia (Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania – część ogólna, Warszawa 2008, s. 367; W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, Zobowiązania..., s. 358; H. Ciepła (w:) Komentarz..., s. 587; L. Stecki (w:) Kodeks..., s. 504; K. Zagrobelny (w:) Kodeks..., s. 918). (...) Podkreśla się, że cesjonariusza nie chroni dobra wiara, dlatego nabędzie on wierzytelność w takim zakresie i tylko wówczas, gdy służyła ona cedentowi (zob. Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 367). Przeniesienie wierzytelności odbywa się więc zgodnie z zasadą, że nikt nie może przenieść więcej praw niż sam posiada (nemo in alium plus iuris transferre potest quam ipse habet). (por. Agnieszka Rzetecka – Gil, Komentarz do art. 509 kc, opubl. Lex).

Dokonując oceny zasadności żądań podmiotów uczestniczących w postępowaniu, Sąd oparł się w całości na przedłożonych dowodach z dokumentów. Żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości, ani treści w nich zawartych, a i Sąd nie dopatrzył się żadnych okoliczności dyskwalifikujących wskazane dowody. Podobnej pozytywnej ocenie sąd poddał również dowody ze źródeł osobowych. Przesłuchani w toku postępowania świadkowie i strona zeznawali spójnie, logicznie, zaś ich zeznania wzajemnie ze sobą korespondowały. Powstałe rozbieżności są – w ocenie

Sądu wynikiem – znacznego upływu czasu oraz brakiem szczegółowej wiedzy co do wszystkich elementów stanu faktycznego.

W niniejszej sprawie bezsporne były okoliczności związane z istnieniem i warunkami umowy ubezpieczenia, dokonana cesją oraz co do zasady zakresem powstałych w lokalu uszkodzeń.

Przedmiotem sporu pomiędzy stronami była wysokość szkody, zakres prac koniecznych do jej usunięcia oraz określenie przyczyny powstania szkody tj. czy szkoda wynikła wyłącznie na skutek zalania wodami opadowymi czy też z innych jeszcze przyczyn wyłączających odpowiedzialność pozwanej spółki.

W tym miejscu podkreślić należy, iż o ile kwestie związane z powstaniem szkody, jej rozmiarem oraz związkiem przyczynowym winny w tym procesie zostać wykazane – zgodnie z zasadami rozkładu ciężaru dowodu – przez stronę powodową , o tyle kwestie związane z wyłączeniem odpowiedzialności pozwanej winień wykazać ubezpieczyciel

Na gruncie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego sąd uznał, iż powódka wykazała, że przyczyną zalania domu było zdarzenie losowe polegające na wystąpieniu w miesiącu licu 2011 roku deszczów nawalnych z których woda, nieprzyjmowana przez gminną kanalizację deszczową spłynęła na jego nieruchomość, Z informacji uzyskanej od Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej wynika, że w dniach 22-23 lipca 2011 roku opad deszczu był zdecydowanie powyżej średniej. Nadto potwierdzają to świadkowie, którzy byli tego dnia na osiedlu (...) i widzieli jakie skutki takie opady wywołały oraz dokumentacja fotograficzna na której widać znaczną ilość wody utrzymującej się na powierzchni gruntu.. Świadkowie wskazują , że kanalizacja deszczowa nie przyjmowała wody opadowej i spływała ona na m. in. posesję położoną w B., przy ulicy (...), z drugiej zaś strony pozwany nie wykazał, aby na powstanie szkody miały wpływ wady konstrukcyjne budowli. J. S., autor ekspertyzy technicznej, nie potwierdza zarzutów pozwanej, jakoby z ekspertyzy wynikało, że wady konstrukcji miały wpływ na zalanie wnętrza domu. Zeznaje on jednoznacznie i kategorycznie, że żadnych wad konstrukcyjnych nie było, a przy takiej ilości wody nie było sposobu by ustrzec się przed jej destrukcyjnym działaniem.

W tym miejscu podkreślić należy, iż strona pozwana nie przedstawiła żadnych dokumentów potwierdzających te okoliczności, zaś znaczny upływ czasu od zdarzenia a nadto fakt usunięcia szkody oraz przeprowadzenia prac, których celem było niedopuszczenie do ponownego pojawienia się takowych sytuacji uniemożliwił przeprowadzenie dowodu w tym zakresie, z tego tez względu sąd nie przeprowadził dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia przyczyny zawilgocenia, czego zresztą strona pozwana nie kwestionowała.

Swoista inercja pozwanej w zakresie gromadzenia materiału dowodowego w niniejszej sprawie (chociażby w zakresie składania wniosków o jej uzyskanie przez sąd czy tez zobowiązania osób trzecich do przedstawienia dowodu) wyłączyła w zasadzie możliwość oceny zgłaszanych przez nią zarzutów.

Zgodnie z polisą Ogólnymi warunkami ubezpieczenia, zwanymi dalej „Owu" lokal mieszkalny został objęty ubezpieczeniem w zakresie zdarzeń losowych w tym również powodzi. Powodzią zaś, według definicji z § 2 ust. 24 Owu jest zalanie terenu wskutek deszczu nawalnego, przy czym deszcz nawalny to opad deszczu o współczynniku wydajności co najmniej 4, który ustala (...). W przypadku braku możliwości uzyskania potwierdzenia przyjmuje się stan faktyczny i rozmiar szkód w miejscach ich powstania lub w sąsiedztwie świadczący o działaniu deszczu nawalnego.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa jednoznacznie wykazała, co zostało wskazane wyżej, iż jego szkoda wynikła właśnie na skutek zdarzenia losowego, jakim była powódź. Przy tym nie wystąpiły negatywne przesłanki odszkodowawcze, a w szczególności do zalania wodami z opadów i atmosferycznych nie doszło na skutek wad konstrukcyjnych budynku, nie zostało również wykazane aby drzwi balkonowe, lub inne otwory był niewłaściwie zabezpieczone przed opadami w ilościach normalnie występujących w tym rejonie. Stąd też pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe odpowiada za szkodę majątkową objętą powództwem na podstawie umowy ubezpieczenia.

Podkreślić w tym miejscu ponownie należy, iż w niniejszej sprawie brak było jakichkolwiek dokumentów lub dowodów ze źródeł osobowych wskazujących na inne przyczyny zalania. Co więcej przesłuchiwani w toku postępowania

świadkowie wskazywali, iż mając na uwadze rodzaj opadów brak było jakiejkolwiek możliwości zapobieżenia ich skutkom, mając w szczególności na uwadze płożenie nieruchomości, której dotyczy postępowanie.

Kontynuując poczynione rozważania będące podstawą wydanego w sprawie orzeczenia wskazać należy, iż kolejnym elementem wymagającym ustalenia była kwestia wysokości szkody. Zgodnie z zasadą, w myśl której odszkodowanie winno być rzeczywistą rekompensatą za poniesione szkody, pozostające nadto w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem, roszczenie o naprawienie szkody, implikuje po stronie poszkodowanej konieczność wykazania strat poniesionych w skutek zdarzenia jak i ich wysokości.

W przypadku uszkodzeń mienia obejmuje przede wszystkim kwotę pieniężną konieczną do sfinansowania naprawy lub przywrócenia rzeczy do stanu sprzed zdarzenia, uwzględniając przy tym wartość wszelkich ekonomicznie uzasadnionych wydatków.

Jak wynika z akt niniejszego postępowania szkoda w tej sprawie została w pełni naprawiona , zaś koszty jej usunięcia ujęte zostały w przedłożonej fakturze VAT. Zarówno strona powodowa jak tez i przesłuchiwani w toku postepowania świadkowie, a w szczególności właściciel lokalu w sposób bardzo szczegółowy przedstawili zakres prac niezbędnych do usunięcia tak specyficznej szkody jaką jest zalanie lokalu i powstałe wskutek tego zawilgocenie, a nadto wykazano, iż szkoda została usunięta w sposób prawidłowy – przywracający stan lokalu do stanu sprzed zdarzenia.

Mając jednakże na uwadze zarzuty strony pozwanej co do nieprawidłowości przedstawionego zakresu prac niezbędnych do usunięcia szkody oraz zawyżenia jej kwoty sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego sądowego. Opinię sporządziła przy tym osoba o odpowiednim wykształceniu i doświadczeniu, posiadająca nieprzeciętną wiedzę z zakresu wyceny kosztów prac budowlanych. Wnioski sformułowane przez biegłego, w ocenie Sądu były klarowne i spójne. Wreszcie zaś opinia biegłego była sformułowana w sposób precyzyjny, a konkluzje w niej zawarte zostały logicznie uzasadnione i powiązane z przedstawionym w opinii procesem rozumowania, zaś podnoszone przez pozwaną wątpliwości były wyjaśniane przez biegłego w toku opinii uzupełniających – pisemnych i ustnych. Podstawowym problemem w zakresie ustalenia wysokości szkody był jednakże również – tak jak i w przypadku omawianym na wstępie – znaczny upływ czasu od zdarzenia, fakt naprawienia szkody oraz brak jakiejkolwiek innej dokumentacji niż ta pochodząca od powodowej spółki, która szkodę usuwała. Ustosunkowując się do zarzutów pozwanego ubezpieczyciela biegły wyjaśniał kwestie techniczne związane z technologią przeprowadzanych prac, zasadnością i celowością ich przeprowadzenia a także wartością poszczególnych składowych roszczenia. Jednocześnie biegły wskazywał wielokrotnie, iż na obecnym etapie postępowania brak jest jakiejkolwiek możliwości dokładnego odtworzenia skutków zalania a tym samym zakresu prac niezbędnych do usunięcia szkody. Strona pozwana wskazywała zaś na konieczność uzupełnienia postepowania dowodowego oraz przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego popartych przeprowadzonymi oględzinami. Sąd dopuścił takowy dowód, jednakże pomimo zobowiązania strona pozwana nie umożliwiła przeprowadzenia dowodu z oględzin stąd tez biegły zwrócił akta bez wykonywania opinii zaś sąd postanowienie dowodowe uchylił.

W tym miejscu wskazać należy, iż wniosek dowodowy w tym zakresie został zgłoszony przez stronę pozwaną i to na niej spoczywał ciężar podjęcia czynności zmierzających do jego przeprowadzenia. W tym zakresie strona pozwana nie zgłosiła żadnych wniosków ani nie podjęła żadnych czynności mających na celu udostępnienie lokalu do oględzin.

Dodatkowo wskazać również należy, iż sąd w całej rozciągłości popiera stanowisko biegłego sądowego Z. K., iż przeprowadzenie dowodu z oględzin po 7 latach od zdarzenia, przy jednoczesnym braku wiedzy co do tego, czy w lokalu doszło do innych uszkodzeń, zadań czy chociażby bieżących remontów lub ulepszeń

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd uznał opinię biegłego za w pełni przekonywującą. Z opinii tej wynikało, że wysokość szkody wynosi znacznie ponad kwotę objęta niniejszym postępowaniem, z tego tez względu sąd uznał powództwo wniesione w niniejszej sprawie za w pełni zasadne.

W tym miejscu podkreślić należy, iż reguły ukształtowane z mocy art. 361 § 1 i 2 k.c., co słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 08 września 2004 r., IV CK 672/03, Lex 146324, nakazują przestrzeganie zasady pełnego

odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSP 2002, z. 7-8, poz. 103 i uchwałę z dnia 21 marca 2003 r., III CZP 6/03, OSNC 2004, z. 1, poz. 4). Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem, jak wywodzi w cytowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy, kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, jak podkreślał Sąd Najwyższy, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy (por. uzasadnienia wyroku z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 1273/00 niepubl.; wyrok z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00 niepubl.).

W konsekwencji należało uznać, iż pozwany zakład ubezpieczeń zobowiązany jest wobec powoda do świadczenia odszkodowawczego obejmującego całkowity poniesiony przez powoda koszt prac niezbędnych do pełnego przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody wynikający z faktury VAT w kwocie 39 074,71 złotych.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., stosownie do którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Orzekając w powyższym zakresie Sąd miał na względzie, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe.

Mając na względzie powyższe Sąd orzekł, jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie II wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., zgodnie z którymi strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, przy czym do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się jego wynagrodzenie i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Zauważyć należało, iż w rozpoznawanej sprawie powód okazał się stroną wygrywającą sprawę w całości, co dawało podstawę dla obciążenia pozwanej obowiązkiem zwrotu wszystkich poniesionych przez stronę powodową kosztów postępowania. Na poniesione przez powoda koszty składała się kwota 1 954 złotych uiszczona przez niego tytułem opłaty od pozwu, kwota 2 400 złotych tytułem wynagrodzenia radcy prawnego (w wysokości określonej na podstawie § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.), kwota 1 500 złotych tytułem zaliczki na wynagrodzenie biegłego oraz kwota 17 zł uiszczona tytułem opłaty skarbowej od udzielonego radcy prawnemu pełnomocnictwa łącznie kwota 5 871 złotych. Taką też kwotę sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda, o czym orzeczono w punkcie II wyroku.

Mając zaś na uwadze, iż suma wynagrodzeń przyznanych biegłemu wyniosła 5 532,21 złotych, zaś łączna suma poniesionych zaliczek opiewa na kwotę 3 000 złotych pozostałą cześć tej należności należało pobrać – zgodnie z wynikami postępowania – od strony przegrywającej, o czym orzeczono w punkcie III wyroku.

Mając na uwadze powyższe rozważania orzeczono jak w sentencji.

SSR Anna Dulska

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować;

2. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron;

3. Wyłączyć akta I C 1554/12

4. Akta przedłożyć z pismami, apelacją lub za 21 dni.

SSR Anna Dulska